

PRZEGLĄD

Pod redakcją Jerzego Jankiewicza

KIBICUJMY Z ROZWAGĄ

Z A kilka dni przez tereny kilku województw przejedzie jedna z największych imprez samochodowych w Polsce — Rajd Warszawski. Na trasy jazdy okrężnej i miejsca wyścigów od lat przyjeżdżają setki kibiców. Zainteresowanie bowiem imprezami rajdowymi rośnie z dnia na dzień. Fakt ten jednak powoduje sporo kłopotów dla służb porządkowych. Nie w każdym miejscu może stać funkcjonariusz MO czy ORMÓ i nie zawsze znajdzie się ktoś rozsądny uprzedzający nerwowego kibica o grożącym niebezpieczeństwie.

Dlatego apelujemy o rozwagę. Obserwowanie, szczególnie odcinków specjalnych, na których zawodnicy jadą z nieograniczoną prędkością jest wyjątkowo niebezpieczne także dla uczestników rajdu.

Nie zatrzymujemy się więc na zewnętrznych łukach, a jeżeli kapryś jest silniejszy od rozsądku — to przynajmniej w bezpiecznej odległości. Przebieganie trasy może się również skończyć tragicznie. Pamiętać bowiem należy, że w nocy mogą wystąpić przemyrcia i o poślizgnięcie nie trudno. Nie utrudniajmy więc życia służbom porządkowym, zawodnikom i sobie.

Kibicowanie to też sztuka.